

11. Kolejka Ligi Okręgowej [Zapowiedź]

Data publikacji: 28.09.2012 23:25

W nadchodzący weekend czeka nas jedenaste spotkanie z Beskidzką Ligą Okręgową. Najciekawsze spotkania czekają nas bezsprzecznie w Skoczowie gdzie miejscowy Beskid spotka się z liderem oraz w Puńcowie, gdzie drużyna Tempa będzie pałała chęcią odwetu za środową potyczkę w pucharze polski zakończoną klęską Tempa ... 0:13. Łatwą przeprawę przynajmniej w teorii powinni mieć gracze z Ustronia i Wilamowic.

Sobota, 29 Września 2012, godz. 16:00

Koszarawa Żywiec - Błyskawica Drogomyśl

Drużyna z Drogomyśla w poprzedniej kolejce rzutem na taśmę pokonała przed własną publicznością Skoczowski Beskid, w sobotę jednak przed drużyną Błyskawicy o wiele cięższe zadanie. Drużyna Koszarawy po kilku słabszych spotkaniach powoli wraca do optymalnej formy obierając kurs na czoło ligowej tabeli. W spotkaniu pomiędzy tymi zespołami faworytem są gospodarze, jednak nie skreślamy ambitnie grających gości którzy mogą pokusić się o niespodziankę w postaci zdobycia przynajmniej jednego punktu.

Beskid Skoczów - Spójnia Landek

Niewątpliwie hit kolejki. Liderująca Spójnia przyjedzie do Skoczowa aby kontynuować zwycięską passę, podrażniony porażką w Drogomyślu Beskid ani myśli oddać rywalom choćby punkt i do spotkania gracze trenera Michalika podejną podwójnie zmotywowani. Na niekorzyść gości działa fakt że w dość tajemniczych okolicznościach, zawieszony na dwa spotkania został najlepszy strzelec drużyny z Landeka - Dominik Zieliński. Spotkanie najlepszej ofensywy z najlepszą defensywą zapowiada się jako ciekawe widowisko, ze wskazaniem na gospodarzy którzy powinni odebrać punkty drużynie gości.

Wisła Strumień - Kuźnia Ustroń

Obie drużyny spotkają się w lidze okręgowej po raz pierwszy od ponad 12 lat. Poprzednio lepsza okazała się Kuźnia wygrywając 4:0. W tym sezonie sytuacja wydaje się być analogiczna do sezonu 2000/2001. Kuźnia walczy o czołówkę tabeli, Wisła o utrzymanie. W zdecydowanie lepszej formie są goście i to oni przyjadą do Strumienia po komplet punktów.

Tempo Puńców - Morcinek Kaczyce

Spotkanie w Puńcowie jest zaraz po pojedynku w Skoczowie najciekawszym meczem nadchodzącej kolejki. Obie drużyny spotkały się w środę w Kaczychach w ramach rozgrywek Pucharu Polski, lepsi okazali się gracze Morcinka rozbijając Tempo 13:0. Na usprawiedliwienie Puńcówian przemawia fakt że zagrała tam B Klasowa rezerwa, grająca od 50 minut w osłabieniu. W sobotę jednak naprzeciw sobie staną drużyny na co dzień występujące w okręgowce. Tempo aby nie wypaść z walki o czołowe lokaty w lidze nie może już sobie pozwolić na stratę punktów, Morcinek jest drugi i w przypadku wygranej może się zbliżyć do miejsca pierwszego w tabeli na kolejne trzy punkty. Faworytem jednak wydają się być gospodarze i to oni mogą zgarnąć komplet punktów.

Zapora Wapienica - Wilamowiczanka Wilamowice

W Wapienicy dojdzie do spotkania dwóch drużyn które w tym sezonie nie radzą sobie ze zdobywaniem punktów. O ile goście zdołali już kilka w tym sezonie zgromadzić na swoim koncie to Zapora wciąż pozostaje z zerowym dorobkiem punktowym. Gospodarze pod wodzą trzeciego już w tym sezonie trenera, muszą zacząć gromadzić punkty by ich pozycja ze złą nie zmieniła się w beznadziejną. Faworytem są na tą chwilę goście którzy mają okazję by uciec na trzy punkty od drużyn zagrożonych spadkiem.

Cukrownik Chybie - Pasjonat Dankowice

Coraz lepiej radzący sobie w tym sezonie Cukrownik, podejmować będzie na własnym obiekcie będącego totalnie

bez formy Pasjonata Dankowice. Gospodarze spotkania są na dobrej drodze by po weekendowej kolejce opuścić strefę spadkową spychając do niej swojego sobotniego rywala. W poprzedniej kolejce goście nie zdołali urwać punktów Radziechowom i w przypadku porażki w Chybiu po raz pierwszy od bardzo dawna zespół ten może zagościć na pozycji oznaczonej czerwonym kolorem.

Niedziela, 30 Września 2012, godz. 16:00

Zapora Porąbka - LKS Pewel Mała

Ostatnim spotkaniem 11 kolejki będzie pojedynek w Porąbce. Miejscowa Zapora podejmować będzie beniaminka z Pewli. Gospodarze w tym sezonie grają idealnie w kratkę raz wygrywając raz przegrywając, w poprzedniej kolejce Zapora pokonała swojego rywala, więc niedzielne spotkanie zespół ten przynajmniej w teorii powinien przegrać. Pewel w ubiegłym tygodniu doznała bolesnej porażki z dołującym Cukrownikiem przed własną publicznością i do Porąbki drużyna ta uda się w celu odrobienia strat. Faworytem są jednak pomimo to gospodarze, którzy będą mieli świetną okazję, do udowodnienia swoim kibicom że są w stanie zagrać dwa dobre spotkania z rzędu.

beskidzkapilka.pl jest serwisem partnerskim portalu OX.PL